

wywołała jedna, szczególnie grupa stawonogów – owady. Głównie te z rodzaju *Ips*. Szybujące w górę wykresy wzrostu liczebności korników wyraźnie zaniepokoiły „uczestników w zielonych mundurach”. Wzrost liczebności korników zwykle bywa ubocznym efektem wiatrołomów, które dostarczają kambiofagom bazy pokarmowej w postaci świeżej leżaniny i uszkodzonych, osłabionych drzew. Biorąc pod uwagę skalę tatrzańskiego wiatrołomu, trudno dziwić się słowackim leśnikom, iż niebezpieczeństwo gradacji traktują jako ciąg dalszy wiatrowej katastrofy. Faktem jest, że nie tylko zwiększyła się istotnie liczebność populacji kornika drukarza (*Ips typographus*), ale także kornika modrzewiowca (*Ips cembrae*). Ten ostatni powoduje straty wśród modrzewi, które okazały się najbardziej odporne na wiatrował. O ile po polskiej stronie Tatr naukowcy i leśnicy dyskutują, czy kornik w ogóle może stanowić poważne zagrożenie w parku narodowym i zdania są podzielone, o tyle na Słowacji odpowiedź jest zawsze jedna – tak. Żeby oddać sprawiedliwość naszym słowackim kolegom, należy wspomnieć, że warunki klimatyczne na południowych stokach Tatr są zdecydowanie różne od klimatu po naszej stronie gór. Kontynentalizm zaznaczający się mniejszą ilością opadów i większym nasłonecznieniem zdecydowanie bardziej sprzyja rozwojowi korników po słowackiej stronie.

Przedstawiciele leśników z Wydziału Leśnego Technicznego Uniwersytetu w Zwoleniu prezentowali wyniki swojej aktywności na polu pomagania naturze w niwelowaniu skutków wylesienia. Na dużym obszarze wiatrołomu dokonano sztucznych nasadzeń. Nasadzenia mają wspomagać proces naturalnego odnawiania lasu. Z drugiej jednak strony, obfitość naturalnego odnowienia wydaje się być znaczna, zatem zabiegi takie, pomijając ich koszty, pozostawiły przynajmniej wśród niektórych uczestników konferencji pewne wątpliwości. Nie ma natomiast żadnych wątpliwości, że konferencja była udana i bardzo potrzebna. Jedyny niedosyt związany był z faktem, że prezentacje na tyle gęsto wypełniły dwa dni w Starej Lesnej, że brakło czasu na planowaną wcześniej wycieczkę terenową do obiektu naszych badań.

Ciągle istnieje możliwość podejmowania

nowych zagadnień badawczych na wiatrował przez wszystkich zainteresowanych, chcących prowadzić własne eksperymenty i testować swoje hipotezy. Gospodarze tego terenu zapraszają nowych badaczy do współpracy i służą wszelką pomocą organizacyjną. Zależy im bowiem na jak najbardziej kompleksowej informacji oraz na pełnym wykorzystaniu zebranego materiału badawczego.

Badania, których wyniki autor prezentował na konferencji, prowadzone są przy wsparciu MNiSW (projekt nr N305 016 31/0658).

Tomasz ZIELONKA

Z ŻYCIA PTB POLISH BOTANICAL SOCIETY NEWS

ZEBRANIE SEKCJI HISTORII BOTANIKI PTB (KRAKÓW, 11 KWIETNIA 2008)

Meeting of the Section of History of Botany
of the Polish Botanical Society
(Kraków, Poland, 11 April 2008)

Dnia 11 kwietnia 2008 roku odbyło się w Krakowie zebranie Sekcji Historii Botaniki PTB, w którym wzięło udział siedemnastu jej członków i sympatyków. Obecnych powitał Przewodniczący – prof. dr hab. Ludwik Frey. Spotkanie rozpoczęło chwilą ciszy dla uczczenia pamięci prof. dr hab. Romany Czapiak, która była zasłużonym uczonym i aktywnym członkiem Sekcji.

W programie spotkania znalazły się cztery referaty. Pierwszy z nich wygłosiła dr Zofia Włodarczyk (Kraków) na temat: „Historia wybranych pojęć botanicznych w tłumaczeniach biblijnych”. W interesującym referacie przedstawiła problem niejednoznaczności i najczęściej błędnego tłumaczenia terminów botanicznych w różnych przekładach Biblii. Swoją argumentację poparła ciekawymi przykładami. Zaznaczyła, że błędy z dawnych przekładów są często powielane w kolejnych wydaniach czy

nowszych tłumaczeniach. Tłumacze niejednokrotnie gubią się w słownictwie botanicznym. W różnych krajach umieszcza się w tekście nazwy popularnych gatunków miejscowych, co w wielu wypadkach jest niezgodne z biblijnym opisem rośliny. Prelegentka zwróciła uwagę na pilną potrzebę konsultacji tłumaczy Pisma Świętego z botanikami.

Po referacie rozwinęła się dyskusja dotycząca gatunku rośliny biblijnej podawanej w Ewangelii jako „chwast w zbożu”. Prof. dr hab. Alicja Zemanek podała ponadto propozycję, aby opracować słowniczek botanicznych terminów biblijnych, ale dr Włodarczyk zaznaczyła, że nie jest to możliwe bez współpracy z językoznawcami – specjalistami od języka hebrajskiego i greckiego.

Drugim referującym był Mirosław Syniawa (Chorzów). Przedstawił on referat pt. „Biograficzny słownik przyrodników śląskich – tom pierwszy i co dalej?” Prelegent zauważył potrzebę stworzenia takiego słownika, gdy obserwował bogactwo literatury, a skąpość informacji o samych autorach. Jeszcze do niedawna zdarzało się na Śląsku, że celowo zacierano informacje historyczne dotyczące Niemców i przemilczano przeszłość. Natomiast liczba znanych osobistości pochodzących z tego regionu jest znaczna, a przyroda Śląska była obiektem zainteresowania wielu przyrodników.

Większość biogramów w pierwszym tomie to życiorysy badaczy roślin i grzybów, choć niektórzy z nich zajmowali się innymi profesjami. Autor zawarł w słowniku zarówno biografie osób pochodzących ze Śląska, jak i osób z nim związanych, a będących różnej narodowości.

Prelegent wyjaśnił także znaczenie liścia dębu przedstawionego na okładce słownika. Ma on symbolizować przyrodę, jak i nawiązywać do Śląska, gdyż kształt tego regionu przypomina liść dębu dzięki rzece Odrze i jej dopływowi. Na pytanie postawione w tytule wystąpienia autor odpowiedział, że jego zamiarem jest wydanie drugiego tomu słownika, do którego część materiałów została już zebrana. Słuchacze byli pod wrażeniem dużego nakładu pracy autora, której owocem jest już opublikowany tom pierwszy. Gratulowano prelegentowi tego tak cennego

i bardzo potrzebnego dzieła. Zadawano także pytania na temat tajników warsztatu, jak i konkretnych osób, których biografie znalazły się w słowniku.

Następnie dr Beata Wysokińska (Rzeszów) wygłosiła referat pt. „Udział ośrodka krakowskiego w badaniach botanicznych Bieszczadów w latach 1868–1973”. Podany zakres czasowy został przyjęty od pierwszych badań Bieszczadów przez J. A. Knappa w lipcu 1868, aż do daty utworzenia Bieszczadzkiego Parku Narodowego w 1973 roku. Prelegentka podkreśliła znaczenie wpływu poszczególnych ośrodków naukowych na badania botaniczne. W Bieszczadach wyraźnie zaznaczyło się dominujące oddziaływanie ośrodka krakowskiego, zarówno poprzez liczbę wydawanych prac, jak i ich wartość naukową. Uczeni zajmujący się badaniami tego terenu byli związani lub współpracowali z następującymi instytucjami krakowskimi: Instytutem Botaniki Polskiej Akademii Nauk, Komisją Fizjograficzną Akademii Umiejętności, Uniwersytetem Jagiellońskim, Wyższą Szkołą Rolniczą, Instytutem Ochrony Przyrody PAN oraz Zakładem Badań Leśnych PAN. Dzięki pracy wielu badaczy opracowano florę Bieszczadów, zostały one zakwalifikowane w podziale geobotanicznym Polski, zwrócono także uwagę na ich wyjątkowość, co przyczyniło się do podjęcia kroków w celu ich ochrony.

Prelegentka próbowała odpowiedzieć na pytanie, jakie czynniki wpłynęły na tak ważną rolę ośrodka krakowskiego. Była to między innymi: znacząca działalność krakowskiej szkoły geobotanicznej, istnienie wydawnictw, w których mogły ukazywać się prace botaniczne, dobry system dotowania badań naukowych (w początkowym okresie głównie dzięki Komisji Fizjograficznej), istnienie zbiorów zielnikowych, kompleksowość prac badawczych, ale także mobilność i determinacja samych badaczy.

W dyskusji prelegentka zapewniła, że jej praca badawcza dotycząca Bieszczadów będzie kontynuowana.

Ostatni referat należał do prof. dr hab. Krzysztofa Rostańskiego (Katowice), który przedstawił „Wspomnienie o prof. Joachimie Schweitzerze,

paleobotaniku z Uniwersytetu w Bonn, członku honorowym PTB”. Wspomnienie to opierało się na osobistych przeżyciach prelegenta, który towarzyszył niemieckiemu uczonemu w wielu wycieczkach naukowych. Profesor J. Schweitzer często przyjeżdżał do Polski i utrzymywał kontakt z polskimi botanikami, co zaowocowało wspólnymi pracami. Profesor zmarł po długiej chorobie nowotworowej w 2007 roku.

Prelegent przybliżył słuchaczom koleje życia profesora Schweitzera. Przedstawił także jego najważniejsze dokonania z dziedziny paleobotaniki, takie jak: opisanie wielu nowych taksonów, odkrycie pełnej przemiany pokoleń u psylofitów, a także przedstawienie teorii wyjaśniającej pochodzenie kwiatu obupłciowego roślin okrytonasiennych.

Po referacie swoimi własnymi wspomnieniami podzielili się także prof. dr hab. Leon Stuchlik, który również współpracował i przyznał się z prof. Schweitzerem i prof. dr hab. Zbigniew Mirek, wspominając uczonego jako serdecznego człowieka i zwracając uwagę na niezwykłą pieczołowitość, z jaką traktował on zbiory zielnikowe.

Następne zebranie Sekcji Historii Botaniki zostało zapowiedziane na jesień 2008 r.

Izabela KRZEPTOWSKA-MOSZKOWICZ

**OBRADY W SEKCJI MIKOLOGICZNEJ
PODZAS 54. ZJAZDU POLSKIEGO
TOWARZYSTWA BOTANICZNEGO
(SZCZECIN, 3–8 WRZEŚNIA 2007)**

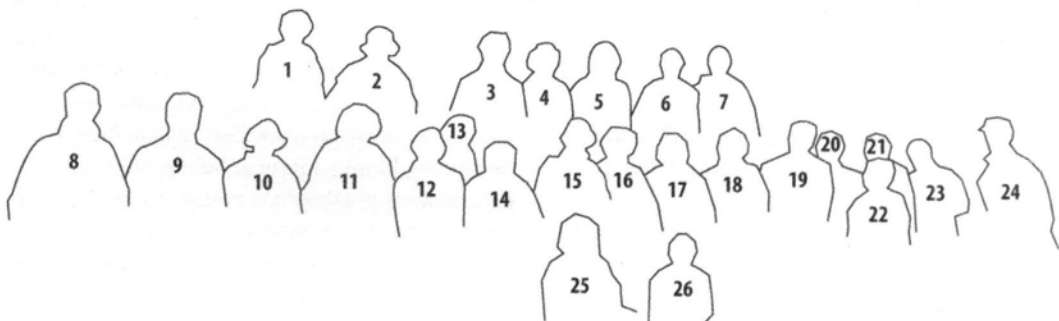
**Proceedings in the Mycological Section during
54th Congress of the Polish Botanical Society
(Szczecin, 3–8 September 2007)**

W dniach 5 i 6 września, w czasie trwania 54. Zjazdu PTB, odbywały się obrady w sekcjach. Program obrad w Sekcji Mikologicznej obejmował sesję referatową podzieloną na pięć części i sesję plakatową. Po zakończeniu obrad w Sekcji odbyło się zebranie sprawozdawczo-wyborcze.

W obradach brali udział przedstawiciele krajowych ośrodków naukowych w Szczecinie, Olsztynie, Łodzi, Kielcach, Lublinie, Poznaniu, Krakowie, Słupsku, Bydgoszczy, Turwi, Kórniku oraz z ośrodków zagranicznych (Wilno, Bratysława). W sumie w obradach uczestniczyły 43 osoby; zaprezentowano 26 referatów i 10 posterów. Tematyka obrad ukazała rozległe spektrum zagadnień, obejmując grzyby z różnych grup systematycznych i ekologicznych, zarówno grzyby mikroskopijne jak i makroskopijne. Referaty i postery, prezentowane przez szerokie grono mikologów, także amatorów, dotyczyły zagadnienia taksonomii, ekologii i chorologii grzybów w odniesieniu do Polski, jak również odległych rejonów świata, na przykład Kamerunu i Izraela. Poruszały też sprawy dotyczące funkcjonowania przyrody oraz ochrony zdrowia ludzkiego. Zgodnie z zaleceniem Zarządu Głównego PTB każdy dzień obrad otwierał wykład plenarny.

W pierwszym dniu zebranych powitała profesor Maria Ławrynowicz, wiceprzewodnicząca Sekcji, a zarazem wiceprzewodnicząca Zarządu Głównego PTB. Prof. M. Ławrynowicz przekazała serdeczne pozdrowienia i życzenia owocnych obrad oraz udanych wyborów od Pani Prof. Aliny Skirgiełło, która – kierując Sekcją od 51 lat – po raz pierwszy nie mogła uczestniczyć w Zjeździe. Zebrani mogli się zapoznać ze zdjęciami z Jubileuszu 95-lecia urodzin Pani Profesor zorganizowanego w dniu 14 października 2006 roku na Wydziale Biologii Uniwersytetu Warszawskiego przy współudziale Sekcji Mikologicznej i Zarządu Głównego PTB. Prof. Ławrynowicz, jako redaktor, zaprezentowała także jubileuszowe wydanie dwóch tomów *Acta Mycologica* zawierających 66 prac dedykowanych prof. A. Skirgiełło przez mikologów polskich i zagranicznych, które przygotowane były do wręczenia Jubilatce na Zjeździe. Ustalono, że to opracowanie zostanie Jubilatce wręczone w Warszawie.

Dalsze prowadzenie obrad prof. Ławrynowicz przekazała profesorowi J. Błaskowskiemu (Szczecin) a sama, zgodnie z programem, przedstawiła wykład *Problemy taksonomii i chorologii grzybów podziemnych*. Kolejne dwa referaty były poświęcone grzybom fitopatogenicznym. Były to



Fot. 1. Uczestnicy sesji terenowej w Ińskim Parku Krajobrazowym (fot. M. Ruszkiewicz-Michalska).

Phot. 1. The participants of the field session in the Iński Landscape Park (phot. M. Ruszkiewicz-Michalska).

1. J. Adamczyk, 2. H. Dalkiewicz-Baranowska, 3. M. Ławrynowicz, 4. M. Lisiewska, 5. H. Węclaw, 6. J. Nita, 7. A. Michalska, 8. P. Młeczko, 9. T. Ślusarczyk, 10. A. Kujawa, 11. A. Zduńczyk, 12. E. Poleć, 13. J. Zielińska, 14. K. Czyżewska, 15. K. Mazurkiewicz-Zapałowicz, 16. A. Bujakiewicz, 17. M. Sułkowska, 18. M. Raniszewska, 19. W. Rymaszewicz (nadleśnictwo Łobez), 20. J. Rakowski, 21. Z. Jurczyk, 22. L. Witkowska-Żuk, 23. W. Paul, 24. M. Kozak, 25. M. Stasińska, 26. M. Łyczek.

Nowe, interesujące znaleziska grzybów fitopatogenicznych w Kamerunie (M. Piątek, J. Piątek – Kraków) oraz *Pionowe rozmieszczenie wybranych gatunków grzybów w Tatrach* (W. Mułenko – Lublin, K. Bacigalova – Bratysława). Dwa następne wystąpienia dotyczyły również grzybów terenów górskich. A. Ronikier (Kraków) mówiła

o mikrobiocie Karpat, a J. Łuszczynski (Kielce) omówił badania nad synantropizacją *Basidiomycetes* w Górach Świętokrzyskich.

W drugiej części sesji, prowadzonej przez prof. M. Dynowską (Olsztyn) i dr. T. Leskiego (Kórnik), pierwszy referat *Macromycetes zbiorowisk muraw kserotermicznych w północnej części*

Wyżyny Częstochowskiej przedstawiła J. Adamczyk (Łódź), ukazując potrzebę badań na tych siedliskach. Na uwagę zasługuje wykorzystanie w analizie metody sieci neuronowej Kohonena, która pozwala ocenić podobieństwo mikologiczne badanych powierzchni i zbiorowisk. Kolejny referat poświęcony był grzybom makroskopijnym w fitocenozach łągów i olsów na obszarze Pojezierza Krajeńskiego (J. Nita – Poznań). Cztery następne referaty dotyczyły szeroko pojętego zagadnienia występowania grzybów w miastach: grzyby makroskopijne Olsztyna (G. Fiedorowicz – Olsztyn), grzybów wieloporowatych lasu miejskiego w Słupsku (E. Ratuszniak – Słupsk), pasożytniczych grzybów mikroskopijnych Ogrodu Botanicznego w Łodzi (E. Połec – Łódź) oraz grzybów drożdżoidalnych jezior Szczecina i okolicy (A. Biedunkiewicz – Olsztyn, A. Silicki, K. Mazurkiewicz-Zapałowicz – Szczecin).

Trzeciej części sesji przewodniczyli prof. B. Kieliszewska-Rokicka (Kórnik, Bydgoszcz) i dr J. Łuszczynski. Otwierała ją referat *Wpływ ściółki sosnowej i dębowej na zbiorowiska grzybów mikoryzowych siewek sosny w warunkach szkółki leśnej* (M. Rudawska – Kórnik, A. Aučina – Wilno, T. Leski, M. Iwański – Kórnik, A. Skiridaila; – Wilno, E. Riepišas – Kowno), w którym zwrócono uwagę na zmiany w strukturze grzybów mikoryzowych w zależności od ściółki. Drugi referat również dotyczył grzybów mikoryzowych (*Podziemna struktura zbiorowisk grzybów ektomikoryzowych sosny zwyczajnej w różnym wieku*; M. Iwański, M. Rudawska). Pozostałe wystąpienia w tej części poruszały zagadnienie występowania pasożytniczych: *Ampelomyces quisqualis* – pasożyta Erysiphales (E. Sucharzewska – Olsztyn), grzyby mikroskopijne na antropofitach (M. Ruzskiewicz-Michalska – Łódź) oraz pasożytów roślin litoralu jezior lobeliowych Pomorza Zachodniego (B. Czerniawska, I. Adamska – Szczecin).

Po przerwie rozpoczęła się sesja plakatowa, której przewodniczyła prof. Kinga Mazurkiewicz-Zapałowicz. Zaprezentowano postery dotyczące: Erysiphales w grądach Białowieskiego Parku Narodowego (M. Kozłowska, W. Mułenko – Lublin), badań mikologicznych w Parku

Narodowym „Bory Tucholskie” ze szczególnym uwzględnieniem torfowisk (M. Ławrynowicz, S. Jabłońska, B. Grzesiak, E. Maksymowicz – Łódź), termofili stepowych Basidiomycetes w Polsce (B. Łuszczynska, J. Łuszczynski – Kielce), grzybów mikroskopowych i organizmów grzybobodobnych w zespołach roślin szuwarowych jeziora Marta w Drawieńskim Parku Narodowym (K. Mazurkiewicz-Zapałowicz, M. Wróbel, A. Silicki – Szczecin), grzybów ektomikoryzowych rodzaju *Suillus* (P. Mleczo – Kraków), różnorodności konidiów Hyphomycetes na liściach opadłych do wody (M. Orłowska, E. Kulikowska-Karpińska, I. Lengiewicz, H. Ostrowska – Białystok), zagrożonych gatunków grzybów torfowisk wysokich i przejściowych Pomorza (M. Stasińska – Szczecin), mikoryzy arbuskularnej kocanek piaskowych (M. Welc, A. K. Sawilska, B. Ziółkowska, M. Kulczyk – Bydgoszcz, B. Kieliszewska-Rokicka – Bydgoszcz, Kórnik), rodzaju *Septoria* na Primulaceae w Polsce (A. Wołczańska – Lublin), a także wykorzystania rdestowca w uprawie boczniaka (W. Woźniak, B. Godlewska – Poznań, W. Podyma, S. Góral – Radzików, M. Gapiński, M. Ziombra – Poznań).

W czwartej części sesji, w drugim dniu, obradom przewodniczyli prof. M. Rudawska i dr M. Piątek. Otworzył ją wykład plenarny prof. J. Błaszczkowskiego *Występowanie arbuskularnych grzybów mikoryzowych z gromady Glomeromycota w glebach Izraela*. Wystąpienie to przybliżyło badania nad grzybami mikoryzowymi z gromady Glomeromycota w Izraelu. W czasie tych badań stwierdzono występowanie czterech gatunków, które niedawno opisano jako nowe dla nauki. Drugie wystąpienie dotyczyło badań nad biomasą grzybów glebowych i aktywnością mikrobiologiczną gleby w monokulturach drzew leśnych (B. Kieliszewska-Rokicka, M. Janer – Kórnik). Kolejne dwa referaty traktowały o grzybach ektomikoryzowych: chronosekwencji zbiorowisk ektomikoryzowych modrzewia europejskiego w Puszczy Zielonka (P. Rosikiewicz, M. Rudawska, T. Leski – Kórnik) i podziemnej strukturze grzybów ektomikoryzowych u wybranych gatunków drzew w monokulturach leśnych

(L. Trocha, M. Rudawska, B. Werner – Kórnik, W. Nowak – Poznań). Końcowe wystąpienie miało odmienną tematykę, a mianowicie dotyczyło grzybów pasożytniczych i saprotroficznych nadmorskiego boru bażynowego (I. Adamska, B. Czerniawska – Szczecin).

Ostatnią część sesji referatowej prowadzili prof. W. Mułenko i dr M. Ruszkiewicz-Michalska. Pierwszym referatem było *Zróżnicowanie taksonomiczne grzybów izolowanych od zdrowych ptaków wodno-błotnych* autorstwa M. Dynowskiej, K. Góralskiej i I. Kisickiej – Olsztyn. Następnie T. Leski i M. Rudawska – Kórnik, przedstawili zagadnienie zależności wielkości genotypu *Paxillus involutus* od gatunku drzewa-gospodarza. Tematem trzeciego wystąpienia była ocena mikologiczna pomieszczeń szkolnych (E. Ejdyś – Olsztyn), a następnego – środowiskowe uwarunkowania infekcji grzybami (J. Pacyńska, M. Dynowska, A. Biedunkiewicz, K. Chodan – Olsztyn). Na zakończenie A. Kujawa (Turew) zapoznała słuchaczy ze znaczeniem i osiągnięciami amatorskiego ruchu mikologicznego w Polsce.

Po każdej sesji odbywały się dyskusje. Najdłuższą trwała dyskusja podsumowująca obrady, zwłaszcza w nawiązaniu do ostatniego wystąpienia. W konkluzji, prof. M. Ławrynowicz zwróciła uwagę na rozwijający się w Polsce amatorski ruch grzyboznawczy, oceniając to zjawisko jako pozytywne. Niektórzy amatorzy wykazują bardzo wysoki poziom wiedzy mikologicznej, jak również prowadzonych badań i dokumentacji zbiorów. Może to zaowocować lepszym poznaniem różnorodności gatunkowej grzybów i ich rozmieszczenia w Polsce. Wyrazy uznania należą się członkom Sekcji, którzy współpracują z amatorami, m.in. dr A. Ronikier, dr M. Piątkowi i mgr A. Kujawie. Uczestnicy spotkania zgodnie uznali, że potrzebne jest polskojęzyczne czasopismo mikologiczne dostępne dla osób chcących podzielić się wiedzą, jak również korzystać z niej nie tylko za pośrednictwem Internetu.

Po zakończeniu sesji referatowej odbyło się zebranie sprawozdawczo-wyborcze Sekcji, któremu przewodniczyła prof. M. Rudawska. Sprawozdanie z minionej kadencji przedstawił

dr J. Łuszczynski, sekretarz Sekcji. Po krótkiej dyskusji i podziękowaniu ustępującemu Zarządowi za jego działalność udzielono mu absolutorium. W sytuacji, gdy prof. A. Skirgiełło zgłosiła rezygnację z dalszego kierowania Sekcją, zaproponowana została kandydatura prof. M. Ławrynowicz na przewodniczącą, która jako wiceprzewodnicząca wielokrotnie zastępowała prof. A. Skirgiełło. Profesor Ławrynowicz dziękując za zaszczytną propozycję, zmuszona była odmówić kandydowania ze względu na odpowiedzialną pracę redaktora naczelnego *Acta Mycologica*, pracę w Zarządzie Głównym PTB i inne ważne, wcześniej przyjęte zobowiązania. Równocześnie wspomniała rozmowę z prof. A. Skirgiełło i przyjęte propozycje, w myśl których podała następujące kandydatury: prof. M. Dynowska – przewodnicząca, prof. S. Friedrich – wiceprzewodniczący, dr J. Łuszczynski – sekretarz. Wobec braku innych zgłoszeń odbyło się głosowanie, którego wynik był jednomyślny w odniesieniu do każdej z kandydujących osób. Wybory zakończyły życzenia owocnej pracy dla nowego Zarządu Sekcji.

W ramach Zjazdu odbyły się dwie sesje terenowe Sekcji Mikologicznej. Sesje te miały charakter otwarty również dla członków innych sekcji (Lichenologicznej, Geobotanicznej), a także dla amatorów.

Dnia 7 września uczestnicy pierwszej sesji, po krótkim zwiedzaniu Szczecina, mieli okazję zapoznać się z prowadzonymi badaniami mikologicznymi i niektórymi gatunkami grzybów w zbiorowiskach leśnych i torfowiskowych Ińskiego Parku Krajobrazowego. Park ten, utworzony w 1981 roku, stanowi jeden z cenniejszych i bardziej interesujących obiektów przyrodniczych na Pomorzu. W ramach sesji uczestnicy zwiedzili projektowany rezerwat „Perłówkowe Buki”, gdzie na szczególną uwagę zasługiwało znalezienie chronionego gatunku *Strobilomyces strobilaceus* (Scop.: Fr.) Berk. Kolejnym punktem programu było zwiedzanie projektowanego rezerwatu przyrody „Krzemieńskie Źródlika” oraz torfowiska przejściowego „Kutkowo” i rezerwatu „Kamienna Buczyna”. Następnie uczestnicy (Fot. 1) zostali ugoszczeni

obiadem przy ognisku na spotkaniu integrującym zorganizowanym przez Nadleśnictwo Łobez nad Jeziorem Dubie, przy leśniczówce Ginawa. Nadleśniczy, mgr. inż. W. Rymaszewicz przekazał uczestnikom sesji wiele ciekawych informacji na temat Nadleśnictwa Łobez oraz Ińskiego Parku Krajobrazowego.

Dnia 8 września odbyła się sesja terenowa na terenie rezerwatu stepowego „Bielinek nad Odrą”, gdzie stwierdzono występowanie w dużych ilościach *Boletus radicans* Pers.: Fr. oraz *Trichaster melanocephalus* Czern. Miłym akcentem na zakończenie zwiedzania rezerwatu było ognisko zorganizowane przez Nadleśnictwo Chojna.

Wyrazem pamięci i szacunku członków Sekcji dla nieobecnej na Zjeździe profesor Aliny Skirgiełło było wysłanie do Niej kartki z życzeniami.

Za organizację obu sesji odpowiedzialna była dr Małgorzata Stasińska, która wykazała się nie tylko talentem organizacyjnym, ale znakomitym przygotowaniem merytorycznym sesji terenowych, zyskując uznanie i liczne wyrazy wdzięczności uczestników. Podziękowania należą się również współorganizatorkom: dr Bożenie Prajs i mgr Marzenie Lyczek.

Pobyt w Szczecinie pozostanie w pamięci uczestników jako niezwykle ciekawy pod względem naukowym, jak również wyróżniający się doskonałą organizacją.

Ewa POLEĆ, Barbara GRZESIAK

**TERENOWE WARSZTATY
SEKCJI BRIOLOGICZNEJ PTB
„ZRÓŻNICOWANIE BRIOFLORY BORÓW
I TORFOWISK PUSZCZY NOTECKIEJ”
(MIERZYN, 1–4 MAJA 2008)**

Field workshop of the Bryological Section of the Polish Botanical Society ‘Bryophyte species diversity of pine forests and fens in the Puszcza Notecka forest’ (Mierzyn, Poland, 1–4 May 2008)

Czy można doznać briologicznych uniesień na terenie tak zagospodarowanym jak Wielkopolska?

Można! Przekonali nas o tym organizatorzy tegorocznych briologicznych warsztatów terenowych: Anna Rusińska, Piotr Górski i Dorota Szukalska. Warsztaty odbyły się na początku maja b.r., a ich uczestnikami (w liczbie 22 – Fot. 1) byli zarówno botanicy-briolodzy z różnych krajowych ośrodków naukowych, jak i botanicy specjalizujący się w badaniach roślinności torfowisk oraz doktoranci i magistranci rozpoczynający swój „flirt” z briologią.

Tematem wiodącym była różnorodność gatunkowa mchów i wątrobowców skrajnie odmiennych siedlisk rozwijających się na terenie Puszczy Noteckiej, takich jak: suche bory sosnowe, torfowiska wysokie, minerotroficzne mechowiska oraz źródlika. Wybór miejsca warsztatów nie był przypadkowy, bowiem właśnie na tym terenie A. Rusińska odkryła w zeszłym roku nowe stanowiska reliktywów glacialnych oraz *Hamatocaulis vernicosus* – gatunku z listy Natura 2000, a rozmowy z pracownikami Nadleśnictwa Międzychód potwierdziły występowanie innych jeszcze śródleśnych torfowisk, dotąd nieinventaryzowanych briologicznie. Który botanik pozostałby obojętny wobec możliwości spotkania „Wielkiej Trójki” mechowisk: *Paludella squarrosa*, *Tomenthypnum nitens* i *Helodium blandowii* z towarzyszeniem innego mechowiskowego rarytasu *Cinclidium stygium*?

Tak więc spotkanie nasze miało zarówno cel dydaktyczno-towarzyski (briolodzy to populacja skrajnie rozproszona po ośrodkach akademickich całego kraju, komunikująca się głównie drogą elektroniczną), jak i naukowo-praktyczny (inventaryzacja briologiczna użytku ekologicznego Makąty w Nadleśnictwie Międzychód oraz ocena zachowania stanu brioflory rezerwatu mechowiskowego nad jeziorem Mnich w Nadleśnictwie Sieraków). Wyniki naszych poszukiwań zostaną opublikowane we wspólnych artykułach oraz przekazane Nadleśnictwu Międzychód. Cała Puszcza Notecka jest bowiem Leśnym Kompleksem Promocyjnym.

Pomimo bardzo napiętego harmonogramu prac terenowych i wieczornego oznaczania zebranych materiałów odbyły się także dwa seminaRIA. Anna Rusińska omówiła stan zbadania



Fot. 1. Uczestnicy terenowych warsztatów briologicznych „Puszcza Notecka 2008” na torfowisku Leszczyny (fot. L. Jankowiak).

Phot. 1. The participants of field bryological workshops ‘Puszcza Notecka forest 2008’ on the ‘Leszczyny’ mire (phot. L. Jankowiak): 1 – A. Stebel, 2 – P. Górski, 3 – M. Gąbka, 4 – pracownik leśnictwa, 5 – A. Rusińska, 6. M. Rutkowska, 7 – B. Hajek, 8 – P. Pawlikowski, 9 – S. Rosadziński, 10 – G. Mazur, 11 – K. Gos, 12 – M. Szczepański, 13 – L. Gos, 14 – J. Zalewska-Gałosz, 15 – E. Fudali, 16 – R. Zubel, 17 – G. Wolski, 18 – B. Waldon, 19 – P. Okoniewska, 20 – A. Salachny, 21 – M. Wilhelm, 22 – W. Pisarek.

brioflory Puszczy Noteckiej na tle zróżnicowania geomorfologicznego i botanicznego tego obszaru, a Robert Zubel przedstawił nam wstępne wyniki swoich badań nad wzorcami występowania wątrobowców w lasach jodłowych Rostocza.

Nie byłoby możliwe zorganizowanie tych warsztatów gdyby nie pomoc, organizacyjna i finansowa, Nadleśnictwa Międzychód, szczególnie pana nadleśniczego mgr inż. Piotra Bielanowskiego, zastępcy nadleśniczego mgr inż. Lecha

Jankowiaka oraz dwóch przemiłych sióstr: pani mgr inż. Elżbiety Winkler – leśniczego Leśnictwa Mokrzec i pani mgr inż. Agnieszki Winkler – specjalisty d.s. ochrony lasu, którym serdecznie dziękujemy. Środowisko leśników odwdzięczyło się nam za podjęcie briologicznych poszukiwań na terenie LKP wspaniałą kolacją przy ognisku.

I ja tam byłam, kiełbaski jadłam, ...

Ewa FUDALI

**II KONFERENCJA SEKCJI
PTERIDOLOGICZNEJ POLSKIEGO
TOWARZYSTWA BOTANICZNEGO
„ZASOBY PAPROTNIKÓW W POLSCE
I MOŻLIWOŚCI ICH OCHRONY”
(WROCLAW, 17–19 WRZEŚNIA 2008)**

**Second Conference of Pteridological Section
of the Polish Botanical Society
‘Richness of pteridophytes in Poland
and possibilities of their conservation’
(Wrocław, 17–19 September 2008)**

Uczestników drugiej ogólnopolskiej Konferencji Sekcji Pteridologicznej PTB zebranych w pięknej, historycznej sali wykładowej Instytutu Biologii Roślin Uniwersytetu Wrocławskiego powitały serdecznie prof. Jadwiga Anioł-Kwiatkowska, kierownik Zakładu Bioróżnorodności i Ochrony Szaty Roślinnej oraz dr Ewa Szczęśniak przewodnicząca Sekcji Pteridologicznej PTB.

W Konferencji wzięło udział 36 członków PTB (w tym 12 członków Sekcji) i 40 gości. Zeszyt streszczeń został wydany starannie, z piękną fotografią *Asplenium cuneifolium* na okładce. Nasza konferencja cieszyła się dużym zainteresowaniem środowiska przyrodników wrocławskich. Podczas trzech sesji referatowych wygłoszono 18 referatów. Tematyka sesji była bardzo bogata i chociaż większość doniesień dotyczyła paproci, to nie zabrakło wśród nich informacji dotyczących skrzypów i widlaków. Taksony te omawiano w referatach: „Paprotniki źródłem surowców zielarskich i substancji leczniczych” (Wojciech Szypuła – Uniwersytet Medyczny, Warszawa), „Strategie rozmnażania u *Huperzia*” (Edyta Gola – Uniwersytet Wrocławski), „Występowanie i zagrożenia populacji *Equisetum ramosissimum* Desf. w Karpatach Polskich” (Dominik Wróbel – Uniwersytet Jagielloński) oraz „Występowanie *Diphasiastrum issleri* (Rouy) Holub w Karkonoszach polskich” (Marek Krukowski – Uniwersytet Przyrodniczy Wrocław).

Zebraliśmy się we Wrocławiu przede wszystkim po to, aby poznać problematykę ochrony ginących i zagrożonych gatunków

paproci serpentynitowych z rodzaju *Asplenium*. Przedstawiono ją wnikliwie w trzech referatach oraz podczas pasjonujących sesji terenowych. Szczególnie interesujący był referat Ludwika Żołnierza (Uniwersytet Wrocławski) pt. „Wybrane właściwości siedlisk, parametry wzrostu i skład mineralny zanokcic z dolnośląskich serpentynitów”. Wiele informacji wniósł także referat pt. „Zanokcica serpentynowa *Asplenium adulterinum* Milde – stan zachowania populacji i założenia programu ochrony” prezentowany przez Ludwika Żołnierza, Krzysztofa Świerkosza oraz Krystynę Kromer.

Jednak nieoczekiwanie tematem wiodącym okazały się zagadnienia związane z zasobami *Osmunda regalis* L. w różnych rejonach naszego kraju. Między innymi, scharakteryzowano stan populacji długosza królewskiego w Wielkopolsce (Elżbieta Zenkteler – Uniwersytet im. Adama Mickiewicza, Poznań), w województwie łódzkim (Beata Wozniwoda – Uniwersytet Łódzki) oraz na Dolnym Śląsku (Michał Śliwiński i Ewa Szczęśniak – Uniwersytet Wrocławski). „Nowe stanowisko długosza w okolicach Koszęcina na Górnym Śląsku” zreferowali Adam Rostański i Stanisław Cabała – Uniwersytet Śląski, Katowice. „O przyczynach złego odnawiania się *Osmunda regalis* na stanowiskach niżowych” informował także poster Elżbiety Zenkteler.

Nie zabrakło prac dotyczących wykorzystania metody kultur *in vitro* w czynnej ochronie zagrożonych gatunków paproci. Anna Miłucha i Jan Rybczyński z Ogrodu Botanicznego PAN – Warszawa przedstawili referat pt. „Krioprezervacja zarodników i gametofitów paproci *Cyathea australis* (R. Brown) Domin i *Osmunda regalis* L.” – metodę bardzo pomocną w okresowym przechowywaniu materiału roślinnego *ex situ*. Z kolei Krystyna Kromer, Andrzej Raj i Ludwik Żołnierz (Uniwersytet Wrocławski), przedstawili wyniki rozmnażania *in vitro* rozrutki alpejskiej *Woodsia alpina* (Bolton) Gray dla celów uprawy zachowawczej.

Zbiorowiska z udziałem pióropusznika strusiego *Matteucia struthiopteris* (L.) Tod. we wschodniej części Pogórza Karpackiego scharakteryzowały Krystyna Towpasz i Alina

Stachurska-Swakoń z Instytutu Botaniki Uniwersytetu Jagiellońskiego. A. Stachurska-Swakoń omówiła ponadto rolę wietlicy alpejskiej *Athyrium distentifolium* Tauch ex Opiz w tworzeniu zbiorowisk ziołoroślowych w Karpatach.

Zagadnienia restytucji wymarłej w Polsce marsylii czterolistnej *Marsilea quadrifolia* L. i dążenia do przywrócenia tego gatunku florze Górnego Śląska przedstawił Jerzy Parusel. Z bardzo dużym zainteresowaniem słuchaczy spotkał się referat pt. „*Pilularia globulifera* L. na Dolnym Śląsku – biologia i ekologia” przedstawiony przez Andrzeja Szlachetkę i Ewę Szczęśniak, która omówiła także zagrożone, ekspansywne i inwazyjne paprotniki Dolnego Śląska. Chociaż program sesji był niezwykle napięty, organizatorzy zadbali o integrację uczestników, czemu służyły przerwy na kawę i pyszny lunch.

Problematyka sesji posterowej również okazała się bardzo interesująca. Składały się na nią takie tematy jak: „Osobliwe gatunki paprotników województwa śląskiego” autorstwa Dariusza Tłałki oraz Adama Rostańskiego z Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach, „Osobliwe formy *Dryopteris* sp. obserwowane w sudeckich łągach” Remigiusza Pielecha i Ewy Szczęśniak (Uniwersytet Wrocławski), „Zasoby i rozmieszczenie paprotników na obszarze Kielc” Bożeny Maciejczak z Uniwersytetu Humanistyczno-Przyrodniczego w Kielcach, „Wzorce rozmieszczenia paprotników północno-wschodniego przedpola Gór Świętokrzyskich” Marcina Nobis z Instytutu Botaniki Uniwersytetu Jagiellońskiego i Renaty Piwowarczyk z Uniwersytetu Humanistyczno-Przyrodniczego w Kielcach. „Grupa najobfitszych na polskim niżu stanowisk *Polystichum aculeatum* (L.) Roth na Wyżynie Sandomierskiej” była tematem plakatu Marka Podsjedlika, także z Kielc. Uniwersytet Opolski reprezentowali Sylwia i Arkadiusz Nowakowie – plakatami „Nowe stanowisko *Botrychium matricariifolium* (Retz.) A. Braun ex W. D. J. Koch w Sudetach” oraz „Zespół *Hypno-Polypodium* Jurko et Peciar 1963 em. Simon 1971 w Górach Opawskich (Sudety Wschodnie)”. Niemal każde z tych wystąpień wywoływało długą i interesującą dyskusję. Po sesji referatowej organizatorzy

konferencji przewidzieli krótki spacer po Ogrodzie Botanicznym – jednym z najpiękniejszych w Polsce, a Ewa Szczęśniak pokazała nam zakamarki i szczeliny murów Ostrowa Tumskiego zasiedlone przez paprocie. Niestety, wcześniej zapadający zmrok przerwał ten spacer.

Kolejny dzień konferencji, przewidziany na sesję terenową, powitał nas ładną pogodą, mimo długoterminowej prognozy wróżącej chłód i opady. Wsiadaliśmy do autokaru z nadzieją, że wyjazd będzie udany i tak też się stało. Chociaż trasa naszych sesji terenowych wiodła przez Bory Dolnośląskie, Góry i Pogórze Kaczawskie oraz Wzgórza Kielczyńskie i Oleszańskie w Masywie Ślęży, to jednak udało nam się zobaczyć jedynie niewielką część bogactwa gatunkowego tutejszej pteridoflory. Była to również niepowtarzalna okazja, by chociaż z daleka zobaczyć zabytki kultury przepięknego Dolnego Śląska. Obszar ten, bardzo urozmaicony siedliskowo, zarówno pod względem podłoża, jak i ukształtowania terenu, sprzyja bogactwu flory widłaków, skrzypów i paproci. Stwierdzono, że występuje tu około 60 gatunków paprotników, w tym 5 taksonów przywiązanych wyłącznie do Dolnego Śląska (*Asplenium adiantum-nigrum*, *A. aduterinum*, *A. cuneifolium*, *Cryptogramma crispera*, *Trichomanes speciosa*), a kolejne 4 taksony posiadają tu zaledwie dwa lub niewiele więcej stanowisk (*Pilularia globulifera*, *Woodsia alpina*, *W. ilvensis*, *Diphasiastrum zeileri*).

Bory Dolnośląskie na Nizinie Śląsko-Łużyckiej są miejscem występowania wielu gatunków atlantyckich i subatlantyckich, do których zaliczany jest niezwykle rzadki gatunek paproci – gałuszka kulecznica *Pilularia globulifera*, osiagająca w Polsce wschodnią granicę zasięgu. Jako paproć wodna, niezmiernie wrażliwa na zmiany siedliska, jest obecnie zagrożona wymarciem w większości państw europejskich. Stanowisko w okolicy Chocianowa na Dolnym Śląsku, znajdujące się w obszarze dawnych, niemieckich odnotowań tego gatunku, jest pierwszym, na którym po II wojnie światowej potwierdzono obecność gałuszki w regionie. Na stanowisku tym dr Ewa Szczęśniak prowadzi stały monitoring i badania biologii rozwoju tego taksonu.



Fot. 1. Uczestnicy konferencji podczas sesji terenowej na Ostrzycy. Stoją od lewej: Dariusz Tłałka, Remigiusz Pielech, Marek Podsiedlik, Adam Rostański i Michał Śliwiński. Niżej – Anna Śliwińska-Wyrzychowska, Monika Bogdanowicz, Kamila Reczyńska, Marcin Nobis i Anna Mikuła. Siedzą: Elżbieta Zenkteler, Beata Woziwoda, Renata Piwowarczyk i Wojciech Szypuła (fot. Ewa Szczęśniak).

Phot. 1. The participants of the conference during the field tour on the Ostrzyca (phot. Ewa Szczęśniak).

Uczestnicy sesji terenowej udokumentowali na licznych fotografiach łany pędów tej paproci obficie porastających płaski brzeg i płytkie dno śródleśnego stawu. *Pilularia* na większości zajmowanego terenu namnaża się wegetatywnie, a w płytkiej, nasłonecznionej części zbiornika wytwarza także sporokarpia.

Referat zatytułowany „*Trichomanes speciosum* Willd. na Dolnym Śląsku – stan obecny i perspektywy ochrony” – Krzysztofa Świerkosza, Marka Krukowskiego oraz Kamili Reczyńskiej – wprowadził nas w skomplikowane zagadnienia ekologii i ochrony tego taksonu. Jednak rzeczywistą skalę trudności związanych z jego ochroną zrozumieliśmy dopiero na stanowisku *Trichomanes speciosum* Willd. nieopodal

Złotorii, na obszarze Gór Kaczawskich w Sudetach Zachodnich. Włosocień delikatny został odnaleziony na tym terenie w 2002 roku, podczas kontroli potencjalnych stanowisk tego gatunku, w obrębie Pogórza i Przedgórze Izerskiego. Stanowisko to (z trzema niewielkimi darenkami gametofitów), pozostaje nadal monitorowane, jednak stwierdzono znaczny spadek liczby gametofitów, na szczęście nie uległy one całkowitemu zniszczeniu przez turystów dewastujących wychodnie piaskowca. *Trichomanes* zajmuje tu głębokie szczeliny skał piaskowcowych, o stałej, wysokiej wilgotności oraz stabilnej temperaturze. Oczywiście, występują tu wyłącznie gametofity, bowiem rozwój sporofitów wymaga warunków łagodnego i wilgotnego atlantyckiego



Fot. 2. Przewodnicząca Sekcji Pteridologicznej PTB dr Ewa Szczęśniak podczas dyskusji przy ognisku (fot. Anna Mikula).

Phot. 2. Head of the Pteridological Section of PBS dr Ewa Szczęśniak during camp-fire discussion (phot. Anna Mikula).

klimatu. Kolejne stanowisko z niewielką matą utworzoną przez gametofity w Panińskich Skalach koło Lwówka Śląskiego nie dotrwało do chwili obecnej. Odkrycie tych dwu, niewielkich populacji gametofitów *Trichomanes*, nie tylko przesunęło granice występowania gatunku w kierunku północno-wschodnim, ale też pozwoliło zweryfikować dotychczasową wiedzę o wymaganiach klimatycznych *T. speciosum*. Dolnośląskie stanowiska leżą bowiem w strefie, w której średnia temperatura roczna jest niższa o około 1°C, a średnia opadów niższa o 80 mm rocznie od najbardziej wysuniętych na północ stanowisk tego gatunku w Czechach.

Kolejnym celem na naszym szlaku był rezerwat przyrody „Ostrzyca Proboszczowicka”. Zajmuje on powierzchnię 3,81 ha poniżej szczytu bazaltowego stożka Ostrzycy, położonej 2,5 km na wschód od wsi Proboszczów, w obrębie Pogorza

Kaczawskiego w Sudetach Zachodnich. Ostrzyca jest bardzo charakterystycznym elementem tegoż krajobrazu. Wznosi się regularnym stożkiem na wysokość 500,9 m n.p.m., a jego wysokość względna w obrębie rezerwatu wynosi 76 m. Szczyt Ostrzycy oraz gołoborza w jej przyszczytowej partii tworzy naga skała oraz rumosze bazaltowy. To zasadowe, żyzne podłoże sprzyja także gatunkom acydofilnym – co w efekcie decyduje o obecności niezwyklej mozaiki współwystępujących tu gatunków. Rozwinęły się (m.in. na stoku północnym) pionierskie zbiorowiska naskalnych paproci: *Hypno-Polypodium* oraz zubożała postać *Woodsia-Asplenium septentrionalis* (na stoku południowym). Utrzymuje się tu liczna populacja *Asplenium septentrionale* oraz występuje *A. trichomanes* subsp. *quadrivalens*. Na szczególną uwagę zasługuje regularne pojawianie się *Asplenium ×alternifolium* – triploidalnego mieszańca między tymi taksonami. W rezerwacie odnotowano również występowanie *Polystichum aculeatum*, *Athyrium filix-femina* oraz trzech gatunków z rodzaju *Dryopteris*.

Po zakwaterowaniu się i kolacji w Ośrodku Muchowskim, zorganizowaliśmy wieczorne ognisko, przy którym długo w noc trwały dyskusje naukowe, konkretyzowano zamiar zorganizowania warsztatów poświęconych identyfikacji krytycznych taksonów (pod okiem Adama Rostańskiego z Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach), snuto plany dalszej pracy w ramach Sekcji, dzielono się marzeniami...

W ostatnim dniu sesji terenowej lustrowaliśmy stanowisko *Phyllitis scolopendrium* w rezerwacie przyrody „Wąwóz Myśliborski”, a właściwie już w obrębie rezerwatu ścisłego o powierzchni 0,90 ha, zajmującego fragment wciosowej doliny potoku Jawornik. Głównym obiektem ochrony w rezerwacie myśliborskim jest największa na Dolnym Śląsku populacja jęczynika zwyczajnego *Phyllitis scolopendrium*, współwystępująca z *Polystichum lonchitis*, *Asplenium trichomanes* subsp. *quadrivalens*, *Cystopteris fragilis*, *Polypodium vulgare* i innymi gatunkami paproci. Populacja ta systematycznie powiększa swoją liczebność (o 50% w okresie monitorowania). Dr Jan Bodziarczyk wykazał,

że występujące tu stadia – dojrzałe i juvenilne – zapewniają ciągłość istnienia populacji języcznika, którą cechuje znaczne podobieństwo (pod względem struktury i dynamiki) do populacji jurajskich tego gatunku. Bardzo brakowało nam w tym miejscu Janka Bodziarczyka, który miał przedstawić wyniki swojej wieloletniej pracy na tym stanowisku. Nadesłał jedynie poster „Języcznik zwyczajny *Phyllitis scolopendrium* (L.) Newm. na Dolnym Śląsku” we współautorstwie z Markiem Malickim.

W Wąwozie Myśliliborskim żyją introdukowane tu muflony, udało nam się zobaczyć kilka z nich. Jako ciekawostkę, odnotowano też obecność słodkowodnego krasnorostu *Hildebrandia rivularis*, którego brunatno-czerwone, skorupiaste plechy dostrzeżono na kamieniach potoku Jawornik.

Kolejnym etapem naszej wędrówki były Wzgórza Oleszańskie, niewielkie serpentynitowe pasmo (387 m n.p.m.), znajdujące się na południe od masywu Ślęzy, w obrębie Przedgórze Sudeckiego. Zachowały się tutaj niewielkie powierzchnie dąbrów, ciepłolubnych muraw i okrajków, lecz większość obszaru pokrywają sosnowe lasy gospodarskie. Odslonięcia skalne, w zdecydowanej większości antropogeniczne, są siedliskiem paproci serpentynowych *Asplenium cuneifolium* i *A. adiantum-nigrum*. Niezawodna dr Ewa Szczęśniak bezbłędnie doprowadzała nas do stanowisk z przepięknymi okazami, niekiedy bardzo bujnymi, tych rzadkich gatunków. Zdjęciom i filmowaniu tych piękności nie było końca.

Ostatnie z odwiedzanych stanowisk znajdowało się w obrębie Kamiennego Grzbietu, całkowicie odlesionego serpentynitowego wału, na wschód od Masywu Ślęzy. W starym, śródpolnym kamieniołomie serpentynitu występują tu obecnie *Asplenium cuneifolium*, *A. adiantum-nigrum* oraz niezwiązane z serpentynitem *A. septentrionale*, *A. trichomanes*, *Polypodium vulgare*, *Cystopteris fragilis* i *Dryopteris filix-mas*. Stanowisko to jest zagrożone zniszczeniem, bowiem rolnicy wyrzucają tu odpady poźniwe z okolicznych pól.

Podsumowując drugie ogólnopolskie

spotkanie członków i sympatyków Sekcji Pteridologicznej stwierdziliśmy, że było ono bardzo owocne. Cieszyła nas obecność doktorantów i młodych naukowców, którzy mieli okazję do przedstawienia aktualnych wyników badań i przedyskutowania ich w gronie specjalistów-pteridologów. Nasze spotkania odbywają się co dwa lata, spotykamy się również na Zjazdach Ogólnopolskich PTB, jeśli przypadają one w międzyczasie. W przyszłości planujemy poznanie paprotników Pomorza Zachodniego, dlatego następną konferencja odbędzie się w Małkocinie, gdzie znajduje się świeżo odremontowany pałacyk Uniwersytetu Szczecińskiego, z salą konferencyjną i bazą noclegową dla 60 osób.

Elżbieta ZENKTELER, Ewa SZCZĘŚNIAK

VARIA

SELEN – PIERWIASTEK WAŻNY DLA ZDROWIA, FASCYNUJĄCY DLA BADACZA

Selenium – the element important for health and fascinating for explorer

Jak wiadomo, selen powoduje u wszystkich ssaków zwiększenie aktywności peroksydazy glutationowej rozkładającej nadtlenek wodoru, a przez to hamuje powstawanie nowotworów. Literaturę na ten temat cytowała B. Wachowicz (1993) w *Wiadomościach Botanicznych*. W ostatnich latach zainteresowanie selenem bardzo wzrosło, m.in. 21 kwietnia 2007 roku w Warszawie odbyła się interdyscyplinarna sesja naukowa pt. „Selen – pierwiastek ważny dla zdrowia, fascynujący dla badacza”, połączona z promocją książki o tym samym tytule, wydanej przez firmę wydawniczą Malamut. W trakcie sesji wygłoszono kilka referatów, pokazano kilkanaście plakatów i odbyła się ożywiona dyskusja, obejmująca wszystkie te dyscypliny nauki, których przedstawiciele